

Puchar Świata w Wiśle!

Data publikacji: 22.11.2011 14:15

-Osobiście tego dopilnuję- mówi Apoloniusz Tajner, prezes Polskiego Związku Narciarskiego w rozmowie z Portalem Śląska Cieszyńskiego OX.PL. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem konkurs w ramach Pucharu Świata w Skokach Narciarskich w Wiśle odbędzie się w przyszłym sezonie.

W piątek konkurs w Wiśle, w sobotę i niedzielę w Zakopanem. Taką propozycję składa Apoloniusz Tajner. – **W Wiśle konkurs odbyłby się w piątek wieczorem, na drugi dzień rano zawodnicy udaliby się do Zakopanego, a w sobotnie popołudnie rozpoczęlibyśmy serię treningową i konkurs drużynowy. Takiego rozwiązania jeszcze nie było. Oceniamy, że wszystko przebiegłoby płynnie** – mówi Apoloniusz Tajner.

Puchar Świata na Skoczni im. Adama Małysza w Wiśle Malince, miałby odbyć się w styczniu 2013 roku. Międzynarodowa Federacja Narciarska spotyka się w sprawie zawodów narciarskich dwa razy w roku. – **Są dwie konferencje jesienna i wiosenna. Podczas jesiennej w 2011 już zgłosiłem tę sprawę, na wiosennej, a właściwie kongresie, który będzie połączony z wiosenną konferencją, zgłoszę ten pomysł ponownie – być może już wtedy zostanie zaakceptowany** – dodaje Apoloniusz Tajner. Jeśli nie, pomysł na zawody Pucharu Świata w Skokach Narciarskich w Wiśle w przyszłym sezonie powinien zyskać akceptację na jesiennej konferencji w 2012 roku.

Marcin Hetnał, dziennikarz sportowy Gazety Wyborczej i portalu skijumping.pl, zwraca uwagę, że Śląsko-Beskidzki Związek Narciarski już raz przymierzał się do Pucharu Świata w Wiśle i na zapowiedziach się skończyło. – **Jednak tym razem może się udać, rozmawiałem z Walterem Hoferem i szef PŚ zasugerował, że właśnie dlatego Zakopane traci swoje zawody na igelicy, ponieważ 6 konkursów w Polsce w jednym roku to byłoby za dużo. Oczywiście na skoczni w Wiśle nie będzie tak wspaniałej atmosfery jak na Wielkiej Krokwi, choćby rozmiar trybun na to nie pozwala, ale gdyby udało się tam wreszcie zorganizować tam rywalizację najlepszych skoczków świata, byłyby to na pewno ciekawsze zawody niż np. w Finlandii czy Japonii** – mówi i dodaje, że zawody w Wiśle znajdują się już we wstępnym kalendarzu, a FIS. – **Rzadko coś zmienia podczas zatwierdzania, jeśli już coś tam trafiło, to jest duże prawdopodobieństwo, że zostanie, więc realność oceniam całkiem wysoko** – twierdzi Marcin Hetnał.

Również Apoloniusz Tajner mówi o konkursie w Wiśle Malince z dużą pewnością – **Szanse na Puchar Świata w Wiśle są spore. W zeszłym roku nie byłem obecny na konferencji z powodu wyjazdu, nie wiem jak mogło się stać, że Wisła została skreślona. Tym razem osobiście już wszystkiego dopilnuję** – zapewnia prezes PZN.

Dorota Kochman